

Sygn. akt II K 869/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Koska-Janusz

Protokolant: Marzena Bundz, Katarzyna Kwiatkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2014 roku

sprawy **B. P.**, syna Z. i Z. z domu J., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 9 sierpnia 2014r. w W. na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości tj. 0,92 mg/l, 0,99 mg/l, 0,97 mg/l, 0,93 mg/l, 0,96 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu kierował motorowerem marki S. o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk;

orzeka

I. oskarżonego **B. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art.178a § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza mu grzywnę 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25,00 (dwadzieścia pięć złotych);

II. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego grzywny zalicza okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie w dniach od 9 sierpnia 2014 r. do dnia 10 sierpnia 2014 r. i przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny, uznaje grzywnę za uiszczoną w wymiarze 4 (czterech) stawek dziennych;

IV. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy nr (...) od dnia 9 sierpnia 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r.;

V. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70,00 zł (siedemdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 250,00 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 869/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2014 roku, około godziny 20:30, funkcjonariusze Policji T. M. i A. P., pełniący służbę w patrolu zmotoryzowanym, powodowani informacją przekazaną przez przypadkowego kierowcę, zatrzymali do kontroli kierowcę motoroweru marki S. o nr rej. (...), jadącego ulicą (...) od strony Mostu P. w kierunku ulicy (...) wobec podejrzenia, że kierujący tym pojazdem może być pod wpływem alkoholu.

dowód: zeznania T. M. (k. 11v.)

Po zatrzymaniu ustalono, że kierującym jest B. P.. Wobec wyczuwalnej woni alkoholu został on przewieziony do (...) W. I, gdzie poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i badanie to wykazało u niego odpowiednio: o godz. 20:33 – 0,92 mg/l, o godz. 20:53 – 0,99 mg/l, o godz. 21:12 – 0,97 mg/l, o godz. 21:13 – 0,93 mg/l i o godz. 21:28 0,96 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

dowód: wyjaśnienia B. P. (k. 85), zeznania T. M. (k. 11v, 86), protokół zatrzymania osoby (k. 2), protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 5 i 6), kopie świadectw wzorcowania (k. 7-8, 8a, 54)

W chwili zdarzenia B. P. miał 57 lat. Obecnie pracuje jako kierowca w (...), z czego osiąga dochód miesięczny w wysokości 2.000 zł netto. Jest żonaty, ma dwoje pełnoletnich dzieci, wykształcenie zawodowe. W przeszłości nie był karany. Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie, odwykowo ani psychologicznie, jego stan psychiczny w chwili przedmiotowego zdarzenia nie znosił ani nie ograniczał zdolności do rozpoznania znaczenia czynu ani zdolności do pokierowania swoim postępowaniem.

dowód: informacje z KRK (k. 42); opinia z miejsca pracy (k. 83)

B. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraził skruchę. Potwierdził, iż posiada kategorie prawa jazdy B, C, D i E.

(*vide* wyjaśnienia oskarżonego k. 85)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego okoliczności stanu faktycznego, jak i wina oskarżonego nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości. Oświadczenie B. P. o przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziło wątpliwości co do swej wiarygodności, albowiem znajdowało oparcie w dowodach zgromadzonych w sprawie, a mianowicie w zeznaniach funkcjonariusza Policji T. M. (k. 11v), protokole zatrzymania oskarżonego (k. 2) i protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 5 i 6).

Sąd dał wiarę zeznaniom T. M. (k. 11v). Świadek będąc przesłuchiwanym przed Sądem nie kojarzył wprawdzie oskarżonego i okoliczności jego zatrzymania w dniu 9 sierpnia 2014 roku, niemniej relacja funkcjonariusza Policji z przebiegu zdarzenia złożona w toku postępowania przygotowawczego, bezpośrednio po podjęciu interwencji na ul. (...), jawi się jako rzetelna, obiektywna i logiczna. Zeznania, w części dotyczącej wyczuwalnej woni alkoholu od zatrzymanego kierowcy, w pełni korespondują z wynikami badań, które potwierdziły przypuszczenia funkcjonariuszy co do nietrzeźwości oskarżonego. Przed Sądem, po odczytaniu protokołu przesłuchania z postępowania przygotowawczego, świadek podtrzymał relację złożoną bezpośrednio po zdarzeniu. Oceniając zeznania T. M. Sąd miał także na uwadze, że jest on osobą obcą dla oskarżonego, a jego udział w zdarzeniu wynikał z podjęcia przez niego czynności służbowych.

Za w pełni rzetelne uznać należało także wyniki pomiaru na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 5 i 6). Urządzenie, przy użyciu którego dokonano tych badań, posiadało świadectwo wzorcowania (k. 7-8, 8a, 54), tym samym uzyskane na tej podstawie wyniki uznać należało za prawidłowe.

Także pozostałe ujawnione w toku przewodu sądowego dowody w postaci dokumentów, to jest: protokół zatrzymania osoby (k. 2), protokół przeszukania (k. 9-10), informacje z KRK (k. 42), w pełni zasługiwały na miano wiarygodnych.

Nie zachodziły żadne okoliczności, które rodziłyby jakiegokolwiek wątpliwości co do autentyczności tych dokumentów bądź też prawdziwości zawartych w nich informacji.

Na podstawie zeznań świadka T. M., jak i dowodów z dokumentów w postaci protokołu użycia alkometru, a także wyjaśnienia samego oskarżonego, Sąd ustalił, że B. P. w dniu 9 sierpnia 2014 roku w W. przy ul. (...), będąc w stanie nietrzeźwości tj. 0,92 mg/l, 0,99 mg/l, 0,97 mg/l, 0,93 mg/l, 0,96 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował pojazdem mechanicznym w postaci motoroweru marki S. o nr rej. (...) w ruchu lądowym. Swym zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 178 a § 1 kk. O stanie nietrzeźwości należy mówić bowiem wtedy, o czym stanowi art. 115 § 16 kk, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Stwierdzone zatem u oskarżonego stężenie alkoholu znacząco przekroczyło wartość progową decydującą o zakwalifikowaniu działania jako czynu zabronionego penalizowanego przez kodeks karny. Oskarżony znajdując się w stanie nietrzeźwości (przy stężeniu 0,92 mg/l, 0,99 mg/l, 0,97 mg/l, 0,93 mg/l, 0,96 mg/l), prowadził pojazd mechaniczny w postaci motoroweru marki S. o nr rej. (...), przez co umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o Ruchu Drogowym (Dz. U. nr 58 poz. 515).

Analizując całokształt ujawnionego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina oskarżonego została udowodniona. B. P. w chwili dokonania czynu był osobą dorosłą, w pełni ukształtowaną psychicznie i społecznie, znającą normy prawne i świadomą bezprawności swojego działania. Oskarżony nie działał w sytuacji motywacyjnej odmiennej od normalnej i można było wymagać od niego zachowania zgodnego z prawem, nie zachodziła również żadna okoliczność, która uwalniałaby go od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, tj. wyłączałyby bezprawność czynu, bądź winę oskarżonego. Nie działał też w żadnej sytuacji szczególnej, która chociażby po części usprawiedliwiała jego naganne zachowanie.

W mowie końcowej obrońca oskarżonego wniósł o warunkowe umorzenie postępowania na okres próby wynoszący 2 lata, jednakże wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż warunkowe umorzenie postępowania jest środkiem probacyjnym, który opiera się na zaniechaniu skazania i wymierzenia kary sprawcy winnego popełnienia przestępstwa. Przesłankami warunkowego umorzenia postępowania są uprzednia niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne, ustawowe zagrożenie za przypisany czyn karą pozbawienia wolności nie przekraczającą trzech lat, stopień winy i stopień społecznej szkodliwości, który nie może być znaczny, brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu, pozytywna prognoza kryminologiczna. O ile spełnione zostały przesłanki co do nie budzących wątpliwości ustaleń stanu faktycznego, uprzedniej niekaralności oskarżonego, popełnienia przez niego czynu, którego ustawowy wymiar zagrożenia karą nie przekracza 3 lat pozbawienia wolności, jak też można postawić tezę o pozytywnej prognozie kryminologicznej co do osoby oskarżonego, o tyle wina jak i społeczna szkodliwość czynu, którego się dopuścił w żadnej mierze nie pozwala na uznanie, że nie są one znaczne. Należy również w tym miejscu odnotować, że ustawodawca te właśnie przesłanki stawia na pierwszym miejscu, gdy określa przesłanki pozwalające na rozważanie kwestii warunkowego umorzenia postępowania.

Zdaniem Sądu, występki popełniony przez B. P. cechuje się znacznym stopniem szkodliwości społecznej, albowiem będąc pod silnym wpływem alkoholu, którego stężenie przekraczało wielokrotnie dopuszczalną normę, oskarżony zdecydował się prowadzić pojazd mechaniczny po centrum największego miasta w Polsce, gdzie o każdej porze występuje duże natężenie ruchu samochodów i pieszych, a także gdzie kierując pojazdem niemal co chwilę trzeba podejmować manewry obligujące do zachowania szczególnej ostrożności (omijanie, hamowanie, przekraczanie skrzyżowań i przejść dla pieszych). Biorąc pod uwagę powyższe oraz stan upojenia oskarżonego, który odpowiadał blisko 2 promilom alkoholu we krwi, należy stwierdzić, że stworzył on nie jedynie abstrakcyjne, ale realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Powszechnie wiadomo, że osoby będące pod wpływem alkoholu mają opóźniony czas reakcji, większą skłonność do brawury oraz zachowań ryzykownych i niezgodnych z przepisami, wykazują zaburzenia równowagi, błędy w logicznym rozumowaniu, a także cechują się obniżonym krytycyzmem. Prowadzenie pojazdu mechanicznego w takim stanie powoduje podwyższone ryzyko spowodowania kolizji lub wypadku drogowego, o czym oskarżony jako osoba dojrzała doskonale zdawał sobie sprawę, zwłaszcza że jest on zawodowym kierowcą.

Należy również zwrócić uwagę na to, że także godzina, w której realizował swoje przestępcze działania, dodawała, a nie ujmowała ciężaru tej społecznej szkodliwości. W okresie letnim, w godzinach wieczornych natężenie ruchu w mieście jest istotnie bardzo duże.

Jedyną okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego jest jego przyznanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu, aczkolwiek okoliczności tej nie można przeceniać. Zdaniem Sądu, przyznanie się do tego czynu i werbalnie wyrażana skrucha podyktowana była wprawdzie krytycznym stosunkiem do tego zachowania, ale niestety bardziej powodowana była świadomością konsekwencji jego czynu i chęcią uniknięcia czy też zminimalizowania odpowiedzialności karnej. Następcza refleksja nad własnym występkiem nie może być uznana za wystarczającą do podjęcia decyzji o zastosowaniu środków probacyjnych. Sąd stoi na stanowisku, że tak samo krytyczny stosunek do tego występku nie wystąpiłby u oskarżonego, gdyby nie fakt, że został ujęty przez funkcjonariuszy Policji, a perspektywa utraty prawa jazdy, a w jego przypadku również dotychczasowego źródła zarobkowania, stała się realna. Taką głęboką refleksję winien oskarżony mieć, zanim włączył się do ruchu ulicznego. Co więcej oskarżony winien nie tylko zrozumieć naganność takiego postępowania, ale także krytyczny stosunek do takich zachowań winien być na tyle głęboko u oskarżonego wyrobiony, że powstrzyma on go od popełniania takich czynów w przyszłości. Nie można bowiem bagatelizować faktu, że oskarżony swoim postępowaniem spowodował znaczne niebezpieczeństwo na drodze i dołączył do grona niechlubnych przykładów kierowców, którzy w takim stanie, w jakim znajdował się wówczas oskarżony, w ogóle nie powinni nawet pomyśleć o uruchomieniu silnika pojazdu mechanicznego. Należy w tym miejscu podkreślić, że osoby wobec prawa są równe, mimo daleko idących konsekwencji dla zawodowego kierowcy nie może on liczyć na pobłażliwość i łagodniejsze traktowanie niż inni kierowcy, którzy dopuszczają się takich samych czynów w życiu prywatnym. Niezależnie zatem od tego, czy jest się tylko zwykłym kierowcą, czy też kierowcą pracującym zawodowo – jak w tym przypadku w Sądzie Najwyższym – sprawca nie może oczekiwać przy takim stężeniu alkoholu we krwi, że jego występki spotka się ze zrozumieniem, a konsekwencje prawne będą się sprowadzały do warunkowego umorzenia postępowania.

Biorąc pod uwagę fakt, iż art. 178a § 1 kk umożliwia wybór rodzaju kary między grzywną, ograniczeniem wolności i pozbawieniem wolności do lat 2, za przypisane oskarżonemu przestępstwo Sąd wymierzył mu karę nieizolacyjną w postaci grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25,00 (dwadzieścia pięć złotych).

Orzeczonej wobec B. P. grzywna nie przekracza jego stopnia winy, który należy ocenić jako bardzo wysoki. Trzeba bowiem zauważyć, że oskarżony jest osobą dorosłą, w pełni poczytalną, rozumiejącą treść norm prawnych i znającą konsekwencje ich naruszenia. Znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej, w której mógł i powinien był przestrzegać przepisów prawa, od którego można było i należało wymagać, że powstrzyma się od zachowań naruszających porządek prawny, w tym nie zasiądzie za kierownicą pojazdu mechanicznego i nie włączy się do ruchu lądowego, będąc w tak wysokim stopniu upojenia alkoholowego. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonego i przyznanie się do winy. Oskarżony jest człowiekiem zdolnym do pracy, posiadającym wykształcenie zawodowe i wolnym od zobowiązań alimentacyjnych, co uzasadnia twierdzenie, że wymierzeniu mu grzywny nie sprzeciwiają się okolicznościom opisanym w art. 58 § 2 kk. Przy wymiarze stawki dziennej grzywny, Sąd uwzględnił - zgodnie z art. 33 § 3 kk – dochody oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony aktualnie jest zatrudniony, uzyskując dochody 2.000 zł netto, nie ma na swoim utrzymaniu osób, które bezwzględnie wymagałyby jego wsparcia finansowego.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu dwa dni zatrzymania, tj. w dniach 9 sierpnia 2014 r. – 10 sierpnia 2014 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny, uznaje grzywnę za uiszczoną w wymiarze 4 (czterech) stawek dziennych.

Na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Sąd nie widział możliwości ograniczenia tego zakazu do jedynie pewnych kategorii, albowiem niezależnie od tego, jakim pojazdem mechanicznym oskarżony się poruszał w inkryminowanym czasie, był on uczestnikiem ruchu drogowego, stwarzającym swoim zachowaniem duże zagrożenie

na drodze. Jako nieodpowiedzialny uczestnik tego ruchu winien być na pewien okres odsunięty od możliwości uczestniczenia w nim poprzez kierowanie pojazdami mechanicznymi niezależnie od ich rodzaju. Tylko taki środek spełni zdaniem Sądu funkcje wychowawcze wobec oskarżonego, ale również funkcje prewencji ogólnej. Nie ma i nie może być przyzwolenia na takie zachowania, jak w przypisanym oskarżonemu czynie. Tak orzeczony środek karny musi w oskarżonym, jak i w społeczeństwie budować normy właściwego zachowania, które nie pozwolą im na kierowanie pojazdów w stanie upojenia alkoholowego. Przy ustalaniu wymiaru tego środka karnego Sąd uwzględnił stopień stanu nietrzeźwości. Powyższe okoliczności wskazują na zasadność orzeczenia zakazu w wymiarze powyżej ustawowego minimum, jak też na zasadność objęcia tym zakazem wszelkich pojazdów mechanicznych – z uwagi na stopień naruszenia zasad ostrożności w ruchu lądowym.

Z uwagi na zatrzymanie oskarżonemu B. P. prawa jazdy nr (...) Sąd na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 sierpnia 2014 r. do dnia 3 grudnia 2014 r.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, albowiem aktualna sytuacja materialna oskarżonego, nie uzasadniała zwolnienia go od obowiązku ponoszenia tych należności, w szczególności że ich wysokość nie była znaczna.